K O M U N I K A T
Wyd. Okr. Rady Konwentu Org. Niepodl.

Nr.103 27.grudnia 1944 W.S.Rok VI.

I. SPRAWY POLSKIE.

Pan Prezydent Rzpltej wydał 25.XII. rozkaz do wojska: Żołnierze polskich sił zbrojnych! W okresie Świąt sercem całym jestem z Wami. Z Wami w Kraju, którzy walczycie bohatersko z przygniatającą przemocą wroga, z Wami, którzy zdala od Ojczyzny walczycie tak chlubnie o powrót do Niej. Oby Bóg osłaniał i doprowadził Was do Polski wolnej i szczęśliwej. Jeszcze groźne niebezpieczeństwa piętrzą się przed Polską i przed światem. Wierzę, że z niezłomną wolą wytrwacie w walce aż do zwycięstwa.

"Dziennik Polski i Żołnierza" podaje 23.XII.: Oświadczenie Partii liberalnej nie jest wyłącznie poświęcone Polsce, lecz podaje ono na wstępie zasady ogólne, które partia uważa za słuszne i wysuwa stąd odpowiednie wnioski. Opierająo się na tych zasadach Partia liberalna wypowiada się przeciw podziałowi Europy na strefy wpływów, co było zawsze zarzewiem konfliktów i broni zasad Karty Atlantyckiej. Stąd wynika stanowisko Partii liberalnej wobec stosunków polsko-sow. Oświadczenie wzywa rząd bryt. do nieuznawania żadnych traktatów, któreby nie były zawarte dobrowolnie przez obie strony.

Jako podobną deklarację Labour Party można uważać przemówienie jednego z posłów tej partii, który oświadczył, iż żadne rozwiązanie zagadnienia polsko-sow. ani prem. Churchilla, ani polskie, ani sowieckie, ani żadne inne nie będzie trwałe, o ile nie będzie uznane przez obie zainteresowane strony. Dwa wielkie stronnictwa ang. - mówiąc dziennik - określiły jasno swoje stanowisko wobec sprawy polskiej i to jest zjawisko dla nas b. radosne.

Oświadczenie prez. Roosevelta w czasie prasowej konferencji wtorkowej 19.XII. że Karta Atlantycka nie istnieje w formie podpisanego dokumentu wywołało szereg komentarzy w prasie, przyczem wysunięto niejednokrotnie zarzut, że zasady tej Karty zostały w Polsce pogwałcone.

W czasie konferencji prasowej 22.XII. prez. Roosevelt poruszył zagadnienie celów wojny, którym jest przede wszystkim wywalczenie lepszego świata. Sformułowanie tego celu ujęto zostało w Karcie Atlantyckiej. Historia zna wiele dokumentów, które zostały wydane w tej samej intencji. Takim kamieniem milowym było 14 punktów Wilsona, takim dokumentem jest Karta Atlantycka. Posiada ona tę samą ważność i znaczenie co w 41 roku, zasady tej Karty nie stracą swej wagi i po upływie tysiącleci. Są to zasady, o które warto walczyć. Życie ludzkie stoi obecnie na znacznie wyższym poziomie niż kiedykolwiek dotąd, lecz jeszcze dalekie jest od ideału, którego osiągnięcie jest celem Karty Atlantyckiej.

Komunikat Sztabu Nacz. Wodza za czas od 1-25.XII. podaje, że A.K. dokonała 44 aktów sabotaży na terenie województwa krakowskiego przeciw objektom kolejowym. Lotnictwo dokonało 130 lotów rozpoznawczych. Piloci z dywizjonu dęblińskiego strącili 6 samolotów npl. Piloci z dywizjonu warszawskiego 1. Polskie lotnictwo bombowe dokonało 6.XII. w nocy nalotu na Mersburg, 12.XII. na Essen, 15.XII. na Ludwighafen, zrzucając w sumie 171 ton bomb. Od lipca 1940 r. lotnictwo pol. zestrzeliło 710 samolotów niem., 171 prawdopodobnie i 230 ciężko uszkodziło. Okręty R.P. patrolowały morza, "Błyskawica" brała udział w osłonie konwoju na pełnym Atlantyku.

II. SPRAWY NAJWAŻNIEJSZE.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia podaje 23.XII. "Daily Telegraph": 6-te to już wojenne święta przy zgiełku walk na froncie zachodnim. Choć niewesołe są one jednak najlepsze w ciągu całej wojny. Rok obecny przyniósł wiele nadziei, wiele osiągnięć, tak że mimo niespodziewanej ofenzywy Rundstaedta nikt nie upada na duchu. Z tegoż dnia "Times" notuje: 4 miesiące temu wydawało się, że już nie będziemy obchodzić świąt w czasie wojny. Te nadzieje okazały się płonne. Droga do końca wojny jest wciąż jeszcze długa i ciężka. "Daily Mail" podaje: Zdajemy sobie w pełni sprawę z konieczności ponoszenia ofiar. Żadne jednak cierpienia nie zachwieją naszej pewności w zwycięstwo.

W Grecji port Pireus jest już wyłącznie w rękach angielskich, po wylądowaniu tam czołgów i wojsk bryt.

Arcybiskup Aten wezwał Greków do zaprzestania walk.

Na Węgrzech powołany został nowy rząd, na czele którego stanął gen. Mi-

klas. Gen. Vörösz został w nim ministrem wojny. Narodowy rząd węgier. unieważnił umowę węg. z Niemcami.

Benesz w wywiadzie prasowym oświadczył, że Niemcom udało się na chwilę powstrzymać napór sojuszników. Mają oni nadzieję, że uda się doprowadzić do pokoju i uniknąć bezwzględnej kapitulacji. Europa jednak nie może powrócić do stanu z 39 r. Zajdą głębokie przemiany. Czechosłowacja będzie miała nową konstytucję, której cechą będzie decentralizacja. Zostaną nadane autonomie czeska, słowacka i ukraińsko-ruska

III. WIADOMOŚCI Z FRONTÓW.

ZACHÓD: Gen. Eisenhower wezwał 22.XII. wojska sojusznicze do wytężenia wszystkich sił dla zniszczenia wypadu niem. Nieprzyjaciel przez opuszczenie swych silnych pozycji daje nam możliwość zamienienia jego ofenzywy w zupełną klęskę. Pod Saint Vith toczy się obecnie największa bitwa tej wojny. Na tyłach sojuszników działają desanty w angielskich mundurach składające się z żołnierzy mówiących po angielsku. Dokonują one licznych sabotaży. Na środkowym odcinku ofenzywy Niemcy otoczyli 22.XII. Saint Vith i doszli do La Roche 50 klm. od niem. granicy. Na płd. skrzydle odparto szereg ataków niem. Równie mocno trzymane jest skrzydło północne. Pod Malmedy zniszczono 70 czołgów niem. Pod Saint Vith tegoż samego dnia 55 czołgów. 23.XII. poprawę sytuacji wywołało zwiększenie akcji lotnictwa aliant. 30 tys. lotników tworzy załogi bombardujące pozycje niem. Oddziały 3-ciej armii amer. opuściły Eksdorf koło Saarlauten. W ciągu 24. i 25.XII. rzucili Niemcy do walki ponad 100 samolotów z czego 334 zostało zniszczonych. W rej. Marche i Auton w Ardenach nastąpiło nowe uderzenie niem. 24.XII. w działaniach wzięło udział 7 tys. samolotów sojuszniczych. 25.XII. powstrzymano natarcie niem. w kierunku na Leodium. Wojska niem., które na płd.-wschód od Strassburga przekroczyły Ren zostały odrzucone. Na południowym skrzydle na granicy Luksemburga i Belgii wojska am. wyparły Niemców z Momelange. Bombardowano Trewir, Kolonię, Bonn, Szczecin, Koblencję, Bingen.

POŁUDNIE: 22.XII. zdobyto Banio Carello nad Adriatykiem. Wojska sojusznicze znajdują się o 15 klm. przed Lucence. Kanadyjczycy dotarli do Segno na zachód od Rawenny. 8-ma armia oczyszcza drogę do Bolonii. Na Węgrzech i w Czechosłowacji dalsze postępy wojsk sowiec. Armia czerwona zajęła Lewoczę na Rusi Podkarpackiej, oraz przerwała linię niem. na płd.-zach. od Budapesztu zajmując Stulweisenburg i Biske 30 klm. na zachód od Budapesztu, który jest prawie zewsząd otoczony.

WSCHÓD: Niemcy donoszą o nowej ofenzywie sowieckiej na Łotwie w rej. Libawy.

DALEKI WSCHÓD: Amer. bombowce atakują lotniska pod Manilą.

Z ostatniej chwili: Ciężkie walki toczą się na zachód od Stavelot i Malmedy, które znajdują się ciągle w rękach amer. Chaumont zostało oczyszczone przez wojska amer., natomiast Niemcy zajęli Roche Fort oraz Lousiere i Vibramont na płd. zach. od Bastogne, która została kompletnie otoczona. Wojska niem. przekroczyły Ren w 3 punktach między Strassburgiem i Lautenburgiem i utworzyły silny przyczółek. Lotnictwo zniszczyło 25.XII. 100 czołgów i 80 samol. niem. Bombardowano Koblencję, Bonn, Hamburg, Karlsruhe i Ludwigshafen. W Italii wojska kanad. zajęły Rossetę na płd. zach. od Rawenny. Wojska sow. znajdują się 3 klm. od centrum Budapesztu. Padło tu w ostatnich dniach 14 tys. Niemców. Kampania na Leycie zakończona. Straty jap. wynoszą 113 tys. zabitych i jeńców.

Prem. Churchill i min. Eden przybyli 25.XII. do Aten dla odbycia konferencji z marsz. Aleksandrem i przedstawicielami greckimi. Korespondent BBC Nixton donosi, że prem. Churchill zaprosił na obrady przedstawicieli EAM, rządu grec. z prem. Papandreum i arcyb. Aten, który ma obradom przewodniczyć. Prem. Churchill wygłosi przemówienie, poczem Anglicy opuszczą zebranie pozostawiając Greków samych dla przeprowadzenia pertraktacji. Ma to więc być konferencja grecka a nie anglo-grecka.

00==00

Na fundusz prasowy złożono w rb: XY 75, Step 50, Ktoś 30, Mska 25, N.P.[illegible] 20, Jasio 20, Sekretarka 20, Krem 5, Irena 20, Jaga papier, Kalina 20, Zosia 10, Emka 15, Tola papier, Piekarz 30, Janusz 30, Ktoś 30, Baccarat 100, Maciek 200, P.Ż. 200 Tabakiera 150, Ktoś papier.

00==00

Gdy czasy tak wielkie idą co świat na inny zmieniają, czasy te nie są na miarę piersi tchórzyków, piersi łotrzyków. Muszą gdzieś iść czasy odrodzenia.

J. Piłsudski.

00==00